

Sygn. akt II Ca 64/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2019 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSA w SO Arkadiusz Lisiecki SSO Dariusz Mizera (spr.)
Protokolant	St.sekr.sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2019 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko A. B. i P. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 14 sierpnia 2018 roku, sygn. akt I C 1911/17

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki SSO Dariusz Mizera

Sygn. akt II Ca 64/19

UZASADNIENIE

Powód (...) w W. wniósł powództwo o zapłatę 72.936,14 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie. Na uzasadnienie pozwu powód podał, iż nabył wierzytelność z tytułu umowy kredytowej od poprzednika prawnego.

Na skutek złożonego w postępowaniu elektronicznym sprzeciwu od nakazu zapłaty postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2017 r. tamtejszy Sąd przekazał sprawę do rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim.

Pozwani A. B. i P. B. wnieśli w sprzeciwie od nakazu zapłaty o oddalenie powództwa. Zgłosili zarzut przedawnienia roszczenia, kwestionowali wydany w sprawie bankowy tytuł egzekucyjny, jak również podnosili fakt rozdzielenia majątkowej, gdyż od dnia 27 czerwca 2007 roku posiadali zapisaną w akcie notarialnym rozdzielenie majątkową.

Powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko; zarzucił, że nie doszło do przerwy biegu przedawnienia gdyż pozwani na skutek złożonego do banku wniosku o restrukturyzację długu de facto uznali go, co przerwało bieg terminu przedawnienia, w związku z czym roszczenie stało się wymagalne z dniem 30 grudnia 2014 roku

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu na rozprawie sprawy z powództwa (...) w W. przeciwko A. B. i P. B. o zapłatę oddalił powództwo.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego..

Roszczenie pierwotne wynikało z umowy bankowej, umowy pożyczki gotówkowej nr (...), zawartej w dniu 26 marca 2008 roku pomiędzy Bankiem (...) SA w W., a pozwanymi A. B. i P. B.. W dniu 20 maja 2013 roku (...) Bank (...) S.A. wypowiedział pozwanym umowę w związku z nie wywiązywaniem się ze spłaty. Pozwani wnioskowali o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej w dniu 21 lutego 2014 roku, w następstwie czego w dniu 2 kwietnia 2014 roku strony zawarły umowę ugody, co do dobrowolnej spłaty długu. Ponadto w dniu 17 lipca 2012 roku Bank (...) SA uzyskał bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), któremu Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim nadał w dniu 7 września 2012 roku klauzulę wykonalności. W dniu 24 czerwca 2016 roku pierwotny wierzyciel Bank (...) S.A. zbył wynikającą z przedmiotowej umowy wierzytelność na rzecz (...) w W., który w dniu 30 czerwca 2016 roku scedował ją z kolei na rzecz powoda (...) w W..

Pozwani wnosząc o oddalenie powództwa powołali się na zarzut przedawnienia roszczenia. Zarzut był zasadny. Umowa pierwotna została zawarta z Bankiem (...) SA w W. w dniu 26 marca 2008 roku. Wierzytelność z tego tytułu stała się wymagalna najpóźniej w dacie wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, co miało miejsce w dniu 17 lipca 2012 roku. Umowa kredytowa, która łączyła pozwaną z pierwotnym wierzycielem przedawnia się zgodnie z art. 118 k.c. z upływem 3 lat od dnia wymagalności. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznania spraw lub egzekwowania roszczeń następuje przerwa biegu przedawnienia, zaś po każdym przerwaniu przedawnienie biegnie od nowa /vide: art. 123 i 124 kodeksu cywilnego/. Powództwo wniesione zostało do Sądu w dniu 29 listopada 2016 roku. Co prawda bezskuteczny w niniejszej sprawie był zarzut zawarcia umowy o rozdzielenie majątkowej pomiędzy pozwanymi w 2007 roku, a więc przed zaciągnięciem kredytu, skoro oboje pozwani podpisali i zawarli umowę kredytową, czyli wspólnie zaciągnęli przedmiotowe zobowiązanie. Solidarność pozwanych wynikała zatem z treści czynności prawnej, a nie ich ustroju małżeńskiego.

Jednakże czynności dokonane przed nabyciem wierzytelności przez powoda, a mianowicie postanowienie Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 7 września 2012 roku o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jak również czynności restrukturyzacyjne, zakończone uznaniem długu ugodą z dnia 2 kwietnia 2014 roku nie przerwały biegu terminu przedawnienia wobec nabywcy wierzytelności. Do przerwy biegu przedawnienia roszczenia konieczna jest bowiem tożsamość podmiotu, w stosunku do którego termin biegnie, podczas gdy w/w czynności: ugoda, wydanie (...), postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu dotyczyły poprzedniego wierzyciela (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. Sąd Rejonowy powołał się przy tym na stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 roku, sygn. II CSK 196/14 zgodnie z którym „art. 123 § 1 pkt 1 k.c. stanowi, że bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Powołany przepis nie określa przesłanek jakim powinna odpowiadać dana czynność, aby mogła

skutecznie przerwać bieg terminu przedawnienia. Nie ulega jednak wątpliwości, że

chodzi tu o przedsięwziętą bezpośrednio we wskazanym w przepisie celu czynność nie kogokolwiek i przeciwko komukolwiek, ale czynność podjętą przez strony stosunku prawnego, leżącego u podstaw przedawniającego się roszczenia. Do przerywania biegu przedawnienia nie wystarczy identyczność wierzytelności, niezbędna jest

identyczność osób na rzecz których/przeciwko którym dana czynność, obiektywnie zdolna do przerwania przedawnienia, została dokonana.”/.

W tej sytuacji, ani wydanie postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, ani zawarcie umowy ugody nie doprowadziły do przerwy biegu przedawnienia roszczenia, czyli należność główna oraz ewentualne należności uboczne uległy łącznemu przedawnieniu przed dniem wniesienia powództwa, najpóźniej w dniu 18 lipca 2015 roku /dzień po dacie wydania bankowego tytułu wykonawczego/ i to w odniesieniu do poprzednika prawnego powoda (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W..

Na stronie powodowej spoczywał obowiązek udowodnienia zasadności całego roszczenia, a nadto obalenie zgłoszonego zarzutu przedawnienia, zgodnie z ogólną zasadą dowodową, opisaną w art. 6 kodeksu cywilnego /”Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne”/. Powód nie wykazał, że doszło do przerwy biegu terminu przedawnienia w odniesieniu do siebie. W tej sytuacji roszczenie pozwu, jako nie udowodnione w myśl art. 6 k.c. oraz przedawnione podlegało oddaleniu. Rozważanie zarzutów niewłaściwej kwoty dochodzonego roszczenia były w tej sytuacji zbędne.

O kosztach postępowania nie orzeczono, gdyż co do zasady obciążały stronę przegrywającą, pozwani natomiast żadnych kosztów sądowych nie ponosili / art. 98 i nast. k.p.c./.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył powód za pośrednictwem swego pełnomocnika zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. Naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 124 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że w niniejszej sprawie nie spowodowały przerwania biegu terminu przedawnienia czynności podjęte względem pozwanego przez wierzyciela pierwotnego, w szczególności zawarcie Ugody nr (...) z dnia (...). oraz wniesienie przez powoda pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 03.09.2015r., podczas gdy czynności przerywające bieg terminu przedawnienia dokonane przez wierzyciela pierwotnego mają skutek również względem nabywcy wierzytelności, co w konsekwencji doprowadziło do uznania roszczenia za przedawnione oraz nierozpoznania istoty sprawy i zaniechania przez Sąd I instancji zbadania podstaw żądania powoda,

2) art. 509 § 2 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 124 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przerwanie biegu terminu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. następuje tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela, podczas gdy na cesjonariusza wraz z wierzytelnością przechodzą wszelkie związane z nią prawa, w tym cesjonariusz wchodzi w sytuację prawną cedenta w całości, w szczególności odnosi się do cesjonariusza skutek przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia czynnościami podejmowanymi przez cedenta, skoro nabywa on wierzytelność wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami,

3) art. 6 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód nie zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie udowodnił faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności przerwania biegu terminu przedawnienia, co stoi w sprzeczności z przedłożonymi do pozwu dokumentami.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wnosił o:

1) uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna i musi prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu nierozpoznania istoty sprawy.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż roszczenie stało się wymagalne wobec poprzednika prawnego powoda po wypowiedzeniu w dniu 20 maja 2013r. umowy przez Bank (...) SA. W takiej sytuacji w ocenie Sądu Rejonowego doszło do przedawnienia albowiem pozew został wniesiony w dniu 29 listopada 2016r. czyli po upływie trzech lat od dnia wymagalności roszczenia. Uszło jednak uwadze Sądu I instancji, że pozwani zawarli z bankiem umowę ugody z dnia (...) na mocy której to ugody pozwani uznali całą należność określoną w ugodzie i zgodzili się należności ją objęte spłacić w 108 miesięcznych ratach. Nie budzi żadnej wątpliwości, iż czynność ta spowodowała przerwanie biegu przedawnienia roszczenia wynikającego z umowy kredytowej (por. art. 123 pkt 2 k.c.).

Sąd Rejonowy zaprezentował pogląd, iż czynności w postaci nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu jak również czynności restrukturyzacyjne zakończone zawarciem ugody z Bankiem nie spowodowały przerwy przedawnienia wobec nabywcy wierzytelności. O ile istotnie możnaby się zgodzić, iż wobec nabywcy wierzytelności nie będącym bankiem nie przerywa biegu przedawnienia wszczęcie postępowania o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu zostało to bowiem już przesądzone w orzecznictwie (por. uchwała SN z dnia 9 czerwca 2017r. III CZP 17/17, baza Legalis). O tyle nie sposób zaakceptować poglądu jakoby zawarcie przez wierzyciela będącego bankiem ugody pozasądowej (restrukturyzacyjnej) na mocy której dłużnicy uznają swój dług i zgadzają się go na nowych warunkach spłacać nie przerywało biegu przedawnienia w stosunku do nabywcy wierzytelności nie będącym bankiem.

Przyjmuje się, iż w obecnym stanie orzecznictwa i poglądów doktryny nie ulega wątpliwości, że skutki przerwy biegu przedawnienia wywołanej przez zbywcę wierzytelności odnoszą się co do zasady także do cesjonariusza. Nabywa on wierzytelność w takim kształcie, w jakim przysługiwała ona zbywcy, także pod względem „stanu” jej przedawnienia. W konsekwencji, jeżeli bieg terminu przedawnienia uległ przerwaniu, cesjonariusz - wstępując w tę samą sytuację, w której w chwili zbycia wierzytelności pozostawał cedent - zostaje objęty skutkami tej przerwy. Innymi słowy, zgodnie z ogólnym założeniem, fakt zbycia wierzytelności pozostaje z zasady bez wpływu na bieg terminów przedawnienia oraz skutki zdarzeń kształtujących ten bieg, które nastąpiły przed dokonaniem cesji. (por. uchwała SN z dnia 26 października 2016r. III CZP 60/16, baza Legalis, uchwała SN z dnia 29 czerwca 2016r. III CZP 29/16, baza Legalis).

Zasadnie zatem powód zarzuca naruszenie określonych w apelacji przepisów prawa materialnego wskazując, iż Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż zawarcie ugody z poprzednikiem prawnym powoda nie spowodowało przerwania biegu przedawnienia roszczenia. W zawartej ugodzie jest wprost zapis, iż pozwani uznają w całości należność objętą ugodą. Zgodnie z art. 123§ 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się także przez uznanie roszczenia przez osobę przeciwko której roszczenie przysługuje. Z chwilą zawarcia ugody nastąpiło zatem uznanie roszczenia przez pozwanych i przerwanie biegu przedawnienia. Po każdym przerwaniu przedawnienie biegnie na nowo. (por. art. 124§ 1 k.c.). Po raz kolejny przedawnienie zostało przerwane przez wytoczenie powództwa przez obecnego powoda (nabywcę wierzytelności bankowej) i to nie jak wskazuje w petitum apelacji pełnomocnik powoda, że nastąpiło to w dniu 3 września 2015r. ale w dniu 29 listopada 2016r. na co wskazuje zarejestrowanie sprawy w systemie informatycznym.

Obecnie przedawnienie nie biegnie dopóki niniejsze postępowanie nie zostanie zakończone (por. art. 124§ 2 k.c.).

W efekcie należy stwierdzić, iż roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Sąd Rejonowy jednak obok stwierdzenia, iż roszczenie powoda jest przedawnione wskazał ponadto lakonicznie, iż jest ono nieudowodnione. Nie sposób zgodzić się z takim stwierdzeniem. Słusznie bowiem skarżący w apelacji przytoczył pogląd Sądu Apelacyjnego w Białymstoku zawarty w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 stycznia 2015r. w sprawie o sygn. akt I ACa 386/14 zgodnie z którym „uznanie długu ma jedynie znaczenie dowodowe w sferze procesu cywilnego, w tym sensie, że wierzyciel przedstawiający dowód uznania długu przez dłużnika nie musi wykazywać w inny sposób istnienia swej wierzytelności, natomiast to dłużnika obciąża wówczas powinność wykazania, że uznana wierzytelność

w rzeczywistości nie istnieje, lub istnieje, ale w mniejszym wymiarze". Sąd Okręgowy podziela zaprezentowany pogląd co w efekcie prowadzi do stwierdzenia, iż Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Przyjmuje się w orzecznictwie, iż do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, błędnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna unicestwiająca roszczenie albo przesłanka wykluczająca jego skuteczne dochodzenie. Przykładem jest oddalenie powództwa z powodu błędnego przyjęcia, że dochodzone roszczenie jest przedawnione, przy założeniu jednak, że sąd jednocześnie nie zbadał kwestii istnienia dochodzonego roszczenia. (por. postanowienie SN z 27 lipca 2018r. V CZ 43/18 baza Legalis).

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie błędnie przyjął, iż roszczenie powoda jest przedawnione a ponadto nie badał kwestii istnienia dochodzonego roszczenia błędnie zakładając, iż jest ono nieudowodnione.

Dlatego też na podstawie art. 386§ 4 k.p.c. należało orzec jak w wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 108§ 2 k.p.c.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd zbada merytoryczne zarzuty pozwanych podnoszone przez nich w sprzeciwie od nakazu zapłaty mając przy tym na uwadze powyższe rozważania.

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki SSO Jarosław Gołębiowski SSO Dariusz Mizera